

Będę astronautą, pilotem rakiety  
i polecę w **kosmos** na inne planety!  
Wystartuję wczesnie rano z kosmodromu,  
żeby przed obiadem być z powrotem w domu.  
Najpierw zbadam Marsa, potem **Mleczną Drogę**  
(choć nie cierpię mleka, odwiedzić ją mogę).  
Tam w celach naukowych i... dla przyjemności  
pofikam **Koziołki** w stanie nieważkości  
i złapię dla mamy dwie **gwiazdy** malutkie.  
A może się spotkam z kumplem ufoludkiem?

